

# Kulki

Dwie damulki z Koziej Wólki  
Kupowały w sklepie kulki,

Kupiły ich bardzo dużo,  
Nie wiedząc, do czego służą.

Kulały je i turlały  
Po mieszkaniu przez dzień cały,

Po stołach i po podłodze,  
Aż umęczyły się srodze.

Ludzie w okna zaglądali,  
Co z tego wyniknie dalej,

Aż każdy po trochu uległ  
Powabom tych szklanych kulek,

Bo były to kulki szklane  
W siedmiu barwach na odmianę.

Każda kulka już w zarodku  
Drugą kulkę miała w środku,

Więc gdy patrzył ktoś przez chwilę,  
Widział ich dwa razy tyle.

Zapytywał miejski urząd,  
Do czego te kulki służą:

Do wyboru, do koloru,  
Do wrzucania do otworu,

Do budowy, do uprawy  
Czy, po prostu, do zabawy,

A mieszkańcy Koziej Wólki  
Wykupili wszystkie kulki,

Kupili ich bardzo dużo,  
Nie wiedząc, do czego służą.

Kulali je i turlali  
Przez miasto, a potem dalej,

Aż je pod koniec zabawy  
Doturlali do Warszawy.